

OBSŁUGIWAŁEM ANGIELSKIEGO KRÓLA

OBSLUHOVAL JSEM ANGLICKÉHO KRÁLE



REŻYSERIA
JIŘÍ MENZEL

W KINACH OD 18 MAJA 2007

DYSTRYBUCJA W POLSCE



ul. Zamenhofa 1, 00-153 Warszawa
tel.: 022 536 92 00, fax: 022 635 20 01
e-mail: gutekfilm@gutekfilm.pl
<http://www.gutekfilm.pl>

OBSŁUGIWAŁEM ANGIELSKIEGO KRÓLA

OBSLUHOVAL JSEM ANGLICKÉHO KRÁLE

reżyseria
Jiří Menzel

scenariusz
Jiří Menzel

na podstawie powieści
Bohumila Hrabala

zdjęcia
Jaromír Šofr

muzyka
Aleš Březina

montaż
Jiří Brožek

dźwięk
Radim Hladík jr.

scenografia
Milan Býček

kostiumy
Milan Čorba

występują

Ivan Barnev	Jan Dítě, młodszy
Oldřich Kaiser	Jan Dítě, starszy
Julia Jentsch	Liza
Martin Huba	Skowronek
Marián Labuda	Walden
Milan Lasica	profesor
Josef Abrahám	hotelarz Brandejs
Jiří Lábus	szeft hotelu
Jaromír Dulava	kelner Karel
Pavel Nový	generał
István Szabó	sprzedawca
Tonya Graves	cesarz Abisynii
Rudolf Hrusínský	hotelarz Cichy
Zuzana Fialová	Marcela
Petra Hřebícková	Jaruszka
Eva Kalcovská	Wanda
Sárka Petruzelová	Julinka

producent

Rudolf Biermann

koproducenci

Petr Dworak

Helena Uldrichová

producenci wykonawczy

Andrea Metcalfe

Robert Schaffer

film wyprodukowany przez

AQS

współprodukcja

TV NOVA

Magic Box Slovakia

Barrandov Studios

Universal Production Partners

nagrody

MFF Berlin 2007 – nagroda FIPRESCI

**Czeskie Lwy (nagrody Czeskiej Akademii Filmowej i Telewizyjnej)
dla najlepszego filmu 2006, za najlepszą reżyserię, najlepsze zdjęcia
i za najlepszą męską rolę drugoplanową (dla Martina Huby)**

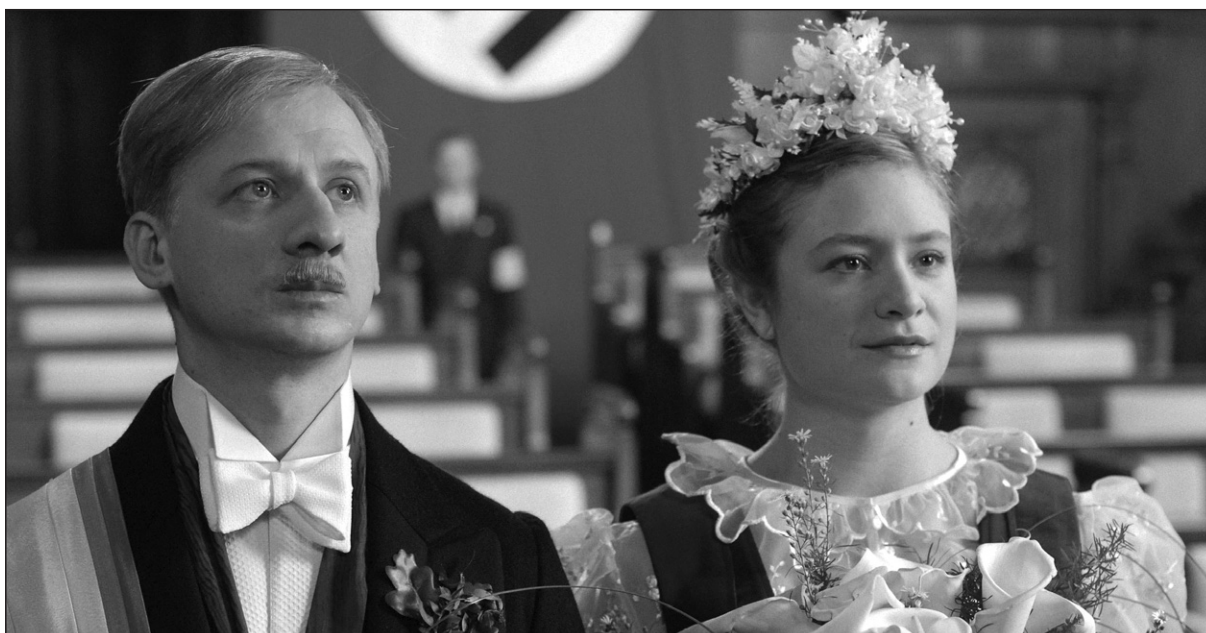


Republika Czeska / Republika Słowacka

rok produkcji: 2006

czas trwania: 120 minut

kolor – Dolby Digital – 1.85 : 1



Film *Obsługiwałem angielskiego króla* stał się legendą dobrych parę lat przed premierą. Ekranizacja jednej z najbardziej osobistych powieści słynnego czeskiego pisarza, Bohumila Hrabala, zelektryzowała opinię publiczną nie tylko nad Wełtawą. Reżyser Jiří Menzel na festiwalu w Karlovych Varach w 1998 roku stłukł różgą jednego z jurorów, Jiříego Sirotkę, który kupił prawa do tej powieści za 25 tysięcy koron, a następnie sprzedał je telewizji za 4 miliony. Jeszcze za życia Hrabal wiedział, że nikt, tak jak Menzel, nie potrafi zrozumieć jego świata. Sprzedając prawa do adaptacji wymusił na Sirotku obietnicę, że to właśnie reżyser *Postrzyżyn* przeniesie losy zuchwałego praskiego kelnera na taśmę filmową.

Hrabal i Menzel stanowili zgrany tandem przez ponad 30 lat i do śmierci pisarza dorobili się pięciu prawdziwie mistrzowskich adaptacji. W 1968 roku ich wspólne dzieło - *Pociągi pod specjalnym nadzorem* - zostały nagrodzone Oscarem dla najlepszego filmu nieanglojęzycznego. Prawdziwą tajemnicą jest zjawisko tak bliskiego związku dwóch artystów - wydawałoby się, że nie ma dwóch osobowości bardziej odległych niż Hrabal i Menzel. Pisarz, prawdziwy sybaryta i miłośnik piwa, wstydził się odwiedzać praskie gospody ze swoim młodym przyjacielem, ponieważ ten zamawiał... tylko herbatę. Z kolei wychowany w statecznej, burżuazyjnej rodzinie filmowiec podczas wspólnego wyjazdu do Ameryki wielokrotnie musiał ratować towarzysza z opresji wynikających z kolejnego wychylonego kieliszka. Zнали się ponad 30 lat, a nigdy nie przeszli na ty - autor *Zbyt głośnej samotności* zawsze pozostał dla Menzla panem Hrabalem. Reżyser słono zapłacił za miłość do Hrabalowskiej prozy - po odważnych *Skowronkach na uwięzi* otrzymał wieloletni zakaz robienia filmów.

Obrosły legendą film *Obsługiwałem angielskiego króla* czekał na swój czas kilkadziesiąt lat. Być może los wiedział, co robi – Hrabalowskie gawędy wydają się dojrzewać z czasem jak ołomucki ser. Jest w tym filmie wszystko, co w Czechach najpiękniejsze: atmosfera legendarnych na całym świecie gospód, nieco Szwejkowska w wymowie historia i słodko-gorzki humor, którego tak bardzo zazdrościmy naszym sąsiadom zza Olzy. Widząc efekt pracy Jiřígo Menzla, Hrabal z całą pewnością uśmiechnąłby się i wznosił toast kuflem dobrego czeskiego piwa.

STRESZCZENIE

Bohater filmu, Jan Dítě, wychodzi z więzienia po wielu latach odsiadki. Zamieszkuje w domu na granicy, we wsi niegdyś zamieszkałej przez Niemców ale dziś opustoszałej, bowiem po wojnie wszyscy rdzenni Niemcy zostali zeń wysiedleni.

W drodze do domu Jan wspomina czasy, kiedy był młodym kelnerem i z rozrzewaniem przywołuje w pamięci swój talent do robienia pieniędzy i pierwsze doświadczenia seksualne. To właśnie wtedy poza pierwszymi lekcjami kelnerowania i uprawiania miłości, wykształcił w sobie zdolność niczym nieograniczonych marzeń o sukcesie i odkrył powab bogactwa.

Jan zdobywa swoje pierwsze doświadczenia w małym przygranicznym miasteczku, gdzie Czesi i Niemcy żyją obok siebie we względnym spokoju. Inteligentny i sprytny młodzian szybko zaczyna odnosić pierwsze zawodowe sukcesy, jednak zazdrość mieszkańców miasteczka wkrótce zmusza go do wyjazdu. W swej zaradności znajduje więc pracę w miejscu, gdzie śmietanka czeskiego społeczeństwa „przyjeżdża się pokazać” – w luksusowym hotelu niedaleko Pragi. Człowiekowi pochodzącemu z nizin społecznych styl życia tych bogatych, młodych ludzi wydaje się prawie niewyobrażalny. Jednak młodemu Janowi wyraźnie imponuje ich egoizm i beztroska, postanawia więc, że zrobi wszystko, aby zostać bogaczem i żyć tak jak oni.

Dítě z czasem opuszcza luksusowy hotel i mając nadzieję na imponującą karierę, podejmuje pracę w eleganckim, nowo wybudowanym hotelu w Pradze. Tutaj uczy się, jak wykwalifikowany kelner powinien się ubierać i zachowywać, tutaj też spotyka go największy moment chwały – cesarz Abisynii odwiedza hotel i nagradza Dítě za jego wspaniałą (choć krótką) służbę.

Decyzje kongresu w Monachium, tuż przed wojną, niespodziewanie wyznaczają punkt zwrotny w życiu Jana Dítě. Zakochuje się on w Lizie, młodej niemieckiej aktywistce z Sudetów i nagle znajduje się po niewłaściwej stronie – przypadkowo staje się kolaborantem wojsk, które najeżdżają na Czechosłowację. Jan żeni się z Lizą, mimo że aby tego dokonać, musi przejść przez poniżające badania, mające potwierdzić jego aryjską rasę. Podczas gdy jego kraj jest zniewolony, jego rodacy więzieni i skazywani na śmierć, on świętuje swoje małżeństwo z fanatyczną niemiecką nacjonalistką. Wkrótce zaczyna pracować dla Niemców. Wybuch wojny. Niemcy napadają na Polskę i Liza decyduje się służyć jako pielęgniarka – wolontariuszka. Jej młody mąż pracuje teraz jako pielęgniarz w założonym przez Himmlera instytucie, mającym produkować superrasę z niemieckich dziewczyn i czystych rasowo aryjskich wojowników. Liza wraca z Polski z bezcenną kolekcją znaczków – swoim łupem wojennym.

Para małżonków snuje plany na przyszłość. Oboje postanawiają zbudować wspaniałą hotel, kiedy nastanie pokój. Jednak wojna rozwija się zupełnie inaczej, niż to sobie wyobrażali. Instytut badań SS zostaje zamieniony w szpital wojskowy, gdzie oboje pracują. Liza zostaje zabita w czasie nalotu, w jednym z ostatnich dni wojny. Jan Dítě zostaje oskarżony o kolaborację z nazistami.

Stary Jan Dítě odnajduje spokój i pogodzenie w samotności w górach południowych Czech. Dopiero tutaj rozumie, gdzie popełnił błąd, że za bardzo pragnął sukcesów i przyjemności.

GŁOSY PRASY

Pokazany pod koniec festiwalu film Jiříego Menzla Obsługiwałem angielskiego króla według Bohumila Hrabala udał się nadzwyczajnie reżyserowi Pociągów pod specjalnym nadzorem i Kapryśnego lata – rozbawił, zabolął, a w końcu pocieszył. Był z pewnością najwybitniejszym filmem festiwalu. Nie dostał nic. Tę niesprawiedliwość wyrównali krytycy, przyznając Menzlowi nagrodę FIPRESCI.

Jiří Menzel (lat 69) po raz szósty już powrócił do pana Hrabala, jak o nim mówił na konferencji. Zrobił film wirtuozerski, utrzymany w tanecznym rytmie, złożony w całości z burleskowych scen gagów, słodko-gorzki, przewrotny. Spowiedź Jana Dítě – małego kelnera, który chciał zostać milionerem i wiedział, jak konsumować przyjemności życia, który szczycił się tym, że obsługiwał w hotelu Paryż abisyńskiego cesarza – ma charakterystyczny dla Czechów ton niebohaterski.

U Menzla imponuje wzięcie w obronę małego człowieka, który biegnie za swoim marzeniem, nie rozumiejąc dziejowych zakrętów. Jest to postać krańcowo różna od naszej manii rozliczeń, oskarżeń i samooskarżeń, obtudnego moralizowania. Kiedy my po raz kolejny chcemy wzbudzić litość świata filmami o naszym bohaterstwie, męczeństwie i klęskach, świat w sposób przewrotny, daleki od parafianńskiej moralności żegna XX wiek, nadając ludzkie trywialne oblicze demonom historii.

Niezapomnianym obrazem filmowym, który wyniosę z Berlinale, będzie czaplinowski taniec kelnera sunącego z tacą pomiędzy stolikami. Starsi panowie, maklerzy (wśród nich Menzel posadził swoich dobrych znajomych, m.in. węgierskiego reżysera Istvana Szabó oskarżonego niedawno o bycie agentem) delektują się szampanem, równocześnie rozbierając panienkę dla „dokonania oględzin”. Rabelaisowska opowieść o rozkoszach życia zostaje skontrastowana z ponurą scenerią, w której rozpoczyna się i kończy to opowiadanie.

U Menzla pięknie przebija Hrabalowska idea - niby przyziemna, a na swój sposób wzniosła, nawet mistyczna: nieszczęście bywa czasem szczęściem, trzeba kochać wszystko to, co niemiłe.

Tadeusz Sobolewski, „Gazeta Wyborcza”

Nareszcie zapachniało w Berlinie świetnym kinem! Dzięki czeskiemu weteranowi, Jiříemu Menzlowi, który okazał się młodszy od niejednego trzydziestolatka. (...) Tak o przeszłości potrafią opowiadać tylko Czesi: z dystansem, humorem, krytycznym spojrzeniem na siebie samych i na innych.

Antybohatersko, a zarazem mądrze. Jest w tym filmie narodowy charakter Czechów (My nie walczyliśmy – mówi bohater), ale jest też cichy wstręt do wszelkich ideologii. Na koniec miotany ambicjami kelner odnajduje spokój na leśnym odludziu przy szklance piwa. Oczywiście czeskiego.

Dla mnie Obsługiwałem jest najlepszym filmem festiwalu. Zachwycające, że po latach milczenia autor Pociągów pod specjalnym nadzorem zaserwował widzom obraz żywy i zabawny, który może podbić inteligentną publiczność. Dla mnie to Złoty Niedźwiedź.

Barbara Hollender, „Rzeczpospolita”

Jedna z najlepszych powieści Bohumila Hrabala, w której niepozorny kelner w typie Piszczyczka brnie przez XX-wieczne absurdy ze swoją małością i ironicznym dystansem, znalazła się w świetnych rękach. Milczący od 12 lat Menzel jak żaden inny reżyser czuje Hrabalowską prozę (Pociągi pod specjalnym nadzorem, Postrzyżyny, Skowronki na uwięzi, Święto przebiśniegu), a o ten film stoczył długą walkę. Dostłownie.

Paweł Felis, „Gazeta Wyborcza”

BOHUMIL HRABAL

JAK PISAŁEM OBSŁUGIWAŁEM ANGIELSKIEGO KRÓLA

W tej książce zgromadziłem ludzkie rozmowy. To coś, co zawsze mnie fascynowało i fascynuje do dnia dzisiejszego. Można powiedzieć, że mój sposób mówienia i pisania jest ściśle związany z gospodami. Kelnerzy byli moimi przyjaciółmi od zawsze i są nimi do dziś. Moją żonę, nazywali ją wtedy Pipsi, poznałem, kiedy pracowała jako kasjerka w hotelu Paříž. Przychodziłem do niej, a ona siedziała w tej kuchni i wszystko, co stamtąd wychodziło, przepływało przez jej ręce. Pobraliśmy się, żyliśmy razem dwadzieścia pięć lat, ona zmieniła pracę - sprzedawała kurczaki na rogu ulicy Jindřišskéj i Panskej, w restauracji przy hotelu Palace. A ja dzięki temu zawsze miałem kontakt z tym klimatem, ze świadomością, która jest rozpięta między zwyczajną gospodą a restauracją. Myślę, że prawdopodobnie tam, niezależnie od mojej woli, „umazałem” się wszystkim, co się tam opowiadało.

Właściwie od najmłodszych lat chodziłem do tych nymburskich gospód i do knajp na Libni. Potem za sprawą mojej żony poznałem restauracje, a potem również praskie gospody - Tygra, Kocura, Pinkasów i wiele innych. W ciągu tych wszystkich lat poznałem tyle historii, tyle wydarzeń, tyle szczegółików.

Pewnego razu poszedłem na piwo do Sadský, to jest takie miasteczko, do hoteliku Błękitna Gwiazda. Kierownik restauracji miał zwyczaj gawędzić ze swymi klientami i zaczął opowiadać o tym, jak zaczynał swoją restauracyjną karierę jako młody pikolak, sprzedający parówki na dworcu w Čáslavi. Przyjechałem w nocy do domu, a na drugi dzień ta rozmowa - drobne wydarzenie - nagle do mnie wróciła. To było jak stuknięcie w chińską wazę, pęknięcie obiega całą wazę i ta w końcu się rozpada. Zatem to „stuknięcie” w Błękitnej Gwieździe sprawiło, że na drugi dzień usiadłem do maszyny, włożyłem papier, zacząłem pisać i pisałem, dopóki nie skończyłem.

Te pierwsze dziesięć stron przywoływało wciąż nowe skojarzenia. Musiała mnie pchać do pisania jakaś zuchwałość i upodobanie do mistyfikacji. Pisałem długo, nikt mnie wtedy nie odwiedzał, więc pisałem przez osiemnaście dni. I już, książka była już skończona. Wystarczyło tylko wziąć nożyczki, porozcinać i połączyć.

Wiedziałem, jak łatwo i lekko pisze się scenariusz filmowy i właśnie w ten sposób napisałem *Angielskiego króla*. To bardzo prosta recepta - trzeba po prostu mieć olbrzymią ilość historyjek, a potem połączyć je i sprowadzić do wspólnego mianownika dzięki fikcji. Okazuje się, że nedorzeczności, które ludzie wygadują w knajpach mają sens i mogą stworzyć coś, co nazywamy literaturą.

Bohumil Hrabal, 1989

JIŘÍ MENZEL

O BOHUMILU HRABALU.

Bohumil Hrabal jest niewątpliwie jednym z największych współczesnych pisarzy europejskich. Jednak równocześnie jest bardzo czeski - w jego twórczości wybrzmiewają najlepsze tradycje czeskiej literatury. Sposób, w jaki Bohumil Hrabal widzi świat, swego czasu, w połowie lat sześćdziesiątych wpłynął na całą moją generację.

W 1965 roku siedmiu młodych filmowców złożyło hołd Hrabalowi - wzięli udział

w realizacji nowelowego filmu *Perły na dnie* na podstawie jego opowiadań. Miałem to szczęście, że znalazłem się pośród nich. Mimo że byłem najmłodszy i najmniej doświadczony jako filmowiec, moja nowela *Śmierć pana Baltazara* zdobyła sobie ogromne powodzenie, zaproponowano mi więc sfilmowanie rękopisu noweli *Pociągi pod specjalnym nadzorem*.

Pociągi w 1968 roku zostały nagrodzone Oscarem jako najlepszy film zagraniczny i wieloma innymi wyróżnieniami. Praca nad tym filmem sprawiła, że bardzo zaprzyjaźniłem się z panem Hrabalem i umożliwiła mi współpracę z nim przy dalszych adaptacjach jego dzieł. Podczas praskiej wiosny razem pracowaliśmy nad adaptacją opowiadań z książki *Sprzedam dom, w którym już nie chcę mieszkać*. Film *Skowronki na uwięzi*, który udało nam się skończyć latem 1969 roku, był przez wiele lat zakazany i nie mogliśmy go pokazać widzom aż do listopada 1989 roku. Kiedy w końcu doszło do premiery, *Skowronki* dostały Złotego Niedźwiedzia na festiwalu w Berlinie.

Na początku sowieckiej okupacji po 1968 roku zakazano nam współpracy, więc dopiero w 1980 roku powstał film *Postrzyżyny*, nagrodzony z kolei na festiwalu w Wenecji. W swoim czasie w Czechosłowacji film bił wszelkie rekordy popularności. Ostatnim, jak się okazało, owocem mojej współpracy z Bohumilem Hrabalem była kolejna adaptacja opowiadań, tym razem ze zbioru *Święto przebiśniegu*. Obraz pozostaje nieco w cieniu tych bardziej znanych, choć myślę, że swoją atmosferą najbliższy jest panu Hrabalowi.

Od pierwszego spotkania z prozą Bohumila Hrabala, pokochałem go i czciłem jako autora. Nigdy nie miałem zamiaru pokazywać na ekranie jedynie barwnej ilustracji jego prozy, zawsze starałem się jak najlepiej wyrazić i zachować klimat jego sposobu opowiadania i przetłumaczyć na język filmowy styl jego pisarstwa. Właściwie chciałem służyć wielkiemu autorowi, aby z jego twórczością mogło zetknąć się jak najwięcej ludzi – filmowych i telewizyjnych widzów. W ten sposób już ponad trzydzieści lat moja twórczość przenika się z dziełem Bohumila Hrabala.

Powieść *Obsługiwałem angielskiego króla* jest według mnie jednym z jego największych osiągnięć. Tą historię - jeden ludzki los, w którym odbija się współczesność i duży fragment historii dwudziestego wieku – chciałem potraktować tak, aby przede wszystkim zachować poetycką, ale i pozbawioną sentymentalizmu, refleksję Hrabala na temat świata, w którym przyszło nam żyć.

JIŘÍ MENZEL

O FILMIE *OBSŁUGIWAŁEM ANGIELSKIEGO KRÓLA*

Powieść *Obsługiwałem angielskiego króla* należy do najwybitniejszych osiągnięć w twórczości Bohumila Hrabala. Opisuje ona koleje życia młodego czeskiego kelnera w okresie międzywojennym, poprzez czas drugiej wojny światowej, aż do lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku.

Według wspomnień samego autora powieść powstała spontanicznie, w ciągu kilkunastu dni i była jego reakcją na nadmiar emocji, uczuć i doświadczeń, na które wystawiany był pisarz, który nie mógł publikować w czasach wzmożonego reżimu. W tej obszernej powieści Hrabal zebrał olbrzymią ilość sytuacji, scen, historyjek i anegdot i pośród nich umieścił swojego bohatera. Konstruując scenariusz, z tak obszernej książki trzeba było starannie wybrać to, co najciekawsze

i najbardziej treściwe, tak aby film miał spójną historię, był przystępny i zrozumiały dla ludzi, którzy nie czytali powieści.

Scenariusz filmu koncentruje się na dwóch równoległych historiach. Pierwsza z nich śledzi losy i dojrzewanie małego, ambitnego kelnera przed wojną i podczas okupacji. Druga, przenikająca się z pierwszą, przedstawia krótki epizod z życia dojrzałego już mężczyzny, który, po latach szuka spokoju w wysiedlonej niemieckiej wsi i za sprawą pojawienia się młodej dziewczyny, zatapia się we wspomnieniach.

O PRZYGOTOWANIACH DO FILMU

Po długich sporach o prawa filmowe i poszukiwaniach idealnego reżysera, przed rokiem wreszcie zdecydowano, że projekt *Obsługiwałem angielskiego króla* wróci na swoje miejsce - w ręce Jiříego Menzla. *Przez wiele lat nie chciałem kręcić żadnego filmu. Już dawno temu przez prawie dwa lata intensywnie pracowałem nad adaptacją Króla i potem każdy kolejny scenariusz, wydawał mi się mało interesujący i zupełnie niewart zachodu.* - opowiada reżyser - *Na szczęście w końcu się ułożyło. Jestem bardzo szczęśliwy, że mogę powrócić właśnie z tym filmem.*

Pierwszy impuls do realizacji filmu pojawił się we wrześniu ubiegłego roku, Menzel miał zatem szesnaście miesięcy na przygotowania. *Kiedy pisałem pierwszą i drugą wersję scenariusza, pan Hrabal mógł je jeszcze przeczytać. Do pierwszej wersji miał pewne uwagi. Tą drugą pochwalił, ale nie jestem pewny, czy ją przeczytał - był już wtedy bardzo chory. Powiedział mi wtedy pewne piękne zdanie: człowiek powinien pojawić się tam, gdzie go nie oczekują. Myślałem nad tymi słowami przez cały czas, kiedy przerabiałem scenariusz. Powieść jest bardzo złożona, to mozaika najróżniejszych opowiadań. Należało więc, jak to pan Hrabal miał w zwyczaju mówić, zrobić z tego warkoczyk. Tym razem bardzo trudno było go zapleść, przede wszystkim dlatego, że robiłem to bez pana Hrabala, i naprawdę mocno mi go brakowało. Być może dlatego męczyłem się z tym tak długo. Na szczęście mogłem liczyć na pełne zrozumienie Kristiána Sudy i producentów. Nikt mnie nie poganiał i materiał mógł sobie spokojnie dojrzewać.*

Jiří Menzel za najważniejsze w tym projekcie uważał obsadzenie głównych ról. Według niego wartość filmu spoczywa w jakości scenariusza, ale również, a może przede wszystkim w tym, kto wcielił się w młodych bohaterów. Przy podejmowaniu decyzji reżyser zadbał, aby aktorzy mieli nie tylko charyzmę, ale i pewne określone spojrzenie na świat. *Nie szukam aktora, lecz człowieka, kogoś, kto ma określoną wrażliwość, budzi w widzu empatię. Twarz człowieka, na którego mamy patrzeć przez dwie godziny musi być interesująca. Filmowy aktor musi mieć charyzmę. Nie musi umieć grać, ale powinien mieć w sobie coś, co po prostu, po ludzku przybliży widzom przedstawiane zdarzenia.*

W główną rolę - kelnera Jana Dítě – wcielił się Oldřich Kaiser. *Oldę znam od dość dawna. Zachwyciłem się jego kreacją w filmie Rekin w głowie (Žralok v hlavě). Sądzę, że jest to aktor, który dojrzał do wielkich ról - mówi Menzel. Kaiser do razu zgodził się na propozycję: *Gdy Jiří zwrócił się do mnie, nie wahałem się ani chwili. Przypomniały mi się chwile, kiedy czytałem zakazanego wtedy jeszcze Hrabala na kartkach z powielacza. Atmosfera jego powieści jest mi bardzo bliska.**

Jana Dítě w młodszym wieku zagrał bułgarski aktor Ivan Barnev. *Z Ivanem już współpracowałem i podoba mi się jego niepowszednia twarz, która ma swój urok, dodaje Menzel, który przed jedenastu laty z podobnych powodów obsadził w filmie *Wsi moja sielska, anielska* nieznanego węgierskiego aktora teatralnego, Jánosa Bána.*

Jestem szczęśliwy, że pan Menzel zaprosił mnie do wzięcia udziału w tym filmie. Miałem już to szczęście pracować z nim w Sofii. Grałem w trzech wyreżyserowanych przez Menzla przedstawieniach i pokazały mi one zupełnie nowe spojrzenie na świat - uzupełnia Barnev.

Choć o *Angielskim królu* mówi się jako o bardzo kosztownym projekcie, Menzel nie miał ambicji, aby nakręcić wielkie widowisko. *Będzie to kosztowne, ponieważ jest tam dużo różnych środowisk, ale ja chcę po prostu nakręcić piękny, czeski film. Taki, żeby ludziom opłacało się poświęcić dwie godziny czasu i iść do kina. Mam nadzieję, że mi się to uda.* Najlepszą wizytówką i rekomendacją dla widzów mogą być z pewnością poprzednie filmy reżysera. *Postrzyżyny, Święto przebiśniegu, Wsi moja sielska, anielska* – ich głównymi zaletami były życzliwość, szczerłość i subtelny, czeski humor. *Nad Wełtawą Obsługiwałem angielskiego króla* pobił wszelkie rekordy popularności.

TWÓRCY

Jiří Menzel – reżyser, scenarzysta
(ur. 23-02-1938 w Pradze)

Jeden z najslawniejszych i najbardziej cenionych czeskich reżyserów filmowych. Już w szkole podstawowej zakochał się w filmach Charliego Chaplina, René Claira, i Jeana Renoira. Mimo to najpierw zdawał na studia na wydział teatralny. Dopiero gdy tu nie został przyjęty, próbował zdawać na praską FAMU. Studiował na jednym roku między innymi z Věrou Chytilovą i Evaldem Schormem. Właśnie ten rocznik później był pojmowany jako oś tzw. czeskiej nowej fali. Razem z Janem Němcem, Věrou Chytilovą, Evaldem Schormem i Jaromilem Jirešem zrealizował nowelowy film *Perły na dnie* (1965, nagroda FIPRESCI na MFF w Locarno) na podstawie opowiadań Bohumila Hrabala. Zaraz potem za swój samodzielny fabularny debiut *Pociągi pod specjalnym nadzorem* (1966), również nakręcony na podstawie Hrabala, otrzymał oprócz licznych prestiżowych nagród także Oscara za najlepszy film obcojęzyczny.

Podczas okupacji Czechosłowacji przez wojska Układu Warszawskiego w sierpniu 1968 roku i w czasie późniejszego okresu tzw. normalizacji jako jeden z pierwszych miał zakaz robienia filmów.

Władzę komunistyczną szczególnie rozdrażniła jego kolejna Hrabalowska adaptacja – *Skowronki na uwięzi* (1969), demaskująca rzeczywistość ludowodemokratycznej Czechosłowacji lat 50 (film miał premierę dopiero w 1990 roku, kiedy zdobył m.in. Złotego Niedźwiedzia na MFF w Berlinie). Do reżyserii filmowej Menzel mógł powrócić dopiero w połowie lat 70. filmem o środowisku robotniczym *Kto szuka złotego dna* (1974). Jednak prawdziwym zawodowym ratunkiem stała się dla niego dopiero możliwość powrotu do adaptacji prozy Hrabala – realizacja *Postrzyżyn* (1980, nagroda na MFF w Wenecji) i *Święta przebiśniegu* (1983). W roku 1986 był nominowany do Oscara za najlepszy obcojęzyczny film za *Wsi moja sielska, anielska* (1985), który nakręcił na podstawie scenariusza Zdeňka Svěráka. Ostatnim filmem wyreżyserowanym przez Menzla przed długą przerwą w twórczości, była duża europejska koprodukcja *Życie i niezwykle sprawy żołnierza Iwana Czonkina* (1993, złoty medal przewodniczącego włoskiego senatu na MFF w Wenecji), adaptacja książkowego bestsellera Włodzimierza Wojnowicza. Następnie reżyser na parę lat poświęcił się przede wszystkim pracy w teatrze. W Pradze najczęściej współpracował z Činoherním klubem, Teatrem

Na zábradlí, Teatrem Bez Zábradlí i Teatrem na Vinohradach. Oprócz tego stale bywa gościem najważniejszych scen europejskich (m.in. Comédie Française w Paryżu).

Spośród innych wyreżyserowanych przez Menzla filmów warto wymienić choćby *Kapryśné lato* (1967, Grand Prix na MFF w Karlovych Varach), *Na skraju lasu* (1976, Srebrny Hugo na MFF w Chicago, nagroda FIPRESCI na MFF w Mannheim, nagroda CIC na MFF w San Sebastian), *Koniec starych czasów* (1989, m.in. nagrody za najlepszą reżyserię i najlepszy film na MFF w Los Angeles, nagrody za najlepszą reżyserię na festiwalach w Montrealu, Las Vegas i Melbourne) czy *Operę żebraczą* (1991, nagroda specjalna na MFF w Chicago).

Jiří Menzel jest nie tylko uznanym reżyserem, ale również wziętym aktorem. Spośród obrazów, w których stworzył swoje najwybitniejsze kreacje, należałoby wymienić filmy *Oskarżony* (reż. Ján Kadár, Elmar Klos, Oscar 1965 dla najlepszego filmu nieanglojęzycznego), *Palacz zwłok* (reż. Juraj Herz, 1968), *30 panien i Pitagoras* (reż. Pavel Hobl, 1973), *Hra o jablko* (reż. Věra Chytilová, 1976), *Srdečný pozdrav ze zeměkoule* (reż. Oldřich Lipský, 1982), *Upiór z Feratu* (reż. Juraj Herz, 1982), *Czuły barbarzyńca* (reż. Petr Koliha, 1989), *Marta i ja* (reż. Jiří Weiss, 1990), *Mała apokalipsa* (reż. Costa-Gavras, 1992), *Útěk do Budína* (reż. Miloslav Luther, 2002).

Jiří Menzel jest członkiem Czeskiej Akademii Filmowej i Telewizyjnej, Europejskiej Akademii Filmowej oraz Amerykańskiej Akademii – kapituły przyznającej nagrody Oscarów. Otrzymał wiele prestiżowych nagród za całokształt twórczości, m.in. nagrodę Akira Kurosawy na MFF w San Francisco i nagrodę za całokształt na tegorocznym festiwalu w Karlovych Varach

Bohumil Hrabal – pisarz

(ur. 28-03-1914 w Brnie, zm. 3-02-1997 w Pradze)

Jeden z najważniejszych czeskich pisarzy XX wieku, urodził się jako nieślubny syn Marii Kilianowej. Franciszek Hrabal, późniejszy mąż Kilianowej i zarządca browaru w Nymburku, adoptował go. Urodził się w Brnie, ale dzieciństwo spędził w Polnej i Nymburku, gdzie ukończył miejscową szkołę średnią. Później studiował prawo w Pradze, a po zamknięciu przez niemieckich okupantów czeskich szkół wyższych miał się różnych zawodów; był urzędnikiem, dyżurnym ruchu, robotnikiem. Po zakończeniu II wojny światowej dokończył studia, jednak porzucił karierę prawniczą. W latach 1947 – 1949 pracował jako akwizytor, w 1949 roku zaczął pracować w hucie w Kladnie, gdzie w 1952 roku uległ ciężkiemu wypadkowi. Od roku 1954 pracował jako pakowacz papieru w skupie makulatury, a od roku 1959 jako inspicjent w teatrze. Ożenił się w 1965 roku. Jego żona Eliška, znana jest z jego książek, gdzie figuruje jako Pipsi. Od roku 1963 aż do śmierci w lutym 1997 roku był już regularnym pisarzem.

Bohumil Hrabal – literat zaczął tworzyć już na studiach, wtedy powstały jego pierwsze próby poetyckie. Wydanie jego pierwszego zbioru poetyckiego *Ztracená ulička*, zostało przerwane przez komunistyczny przewrót w 1948. Pisane przed wojną wiersze, z widocznym wpływem poetyki surrealizmu zostały wydane dopiero w roku 1991 w zbiorach *Básnění* i *Židovský svícen*.

Dla świata zadebiutował dopiero w 1956 roku książką *Hovory lidí*, wydaną w nakładzie 250 egzemplarzy, jako dodatek do corocznego sprawozdania Związku Czeskich Bibliofilów. Jednak wydania swojego regularnego debiutu w roku 1959 nie doczekał się, skład zbioru opowiadań *Skřivánek na niti* zatrzymana była przez

komunistyczną cenzurę. Swoją pierwszą książkę, zbiór opowiadań *Perła na dnie* (*Perlička na dně*), wydał dopiero w roku 1963, kiedy miał 49 lat. Ogromne powodzenie książki ułatwiło wydanie kolejnej – *Pábitele* w roku 1964. Osobliwe postaci i oryginalny styl opowiadania, wykorzystane w dwóch pierwszych książkach, zostały przez Hrabala jeszcze rozwinięte w trzecim wydawnictwie - *Lekcjach tańca dla starszych i zaawansowanych* (1964), w której w jednym długim zdaniu stryj Pepin (rzczywisty stryj Hrabala – Josef Hrabal), opowiada o swoich życiowych i erotycznych doświadczeniach. Rok później wyszły *Pociągi pod specjalnym nadzorem* oraz *Sprzedam dom, w którym już nie chcę mieszkać*, w których Hrabal przedstawił surowy obraz społeczeństwa lat 50.

Po okupacji Czechosłowacji przez wojska Układu Warszawskiego, Hrabal znowu miał zakaz publikowania. Tuż przed wydaniem zostały wycofane z druku jego książki *Domáci úkoly* i *Poupata*. Pomimo zakazu publikowania w latach 70. Hrabal stworzył wiele ze swoich najslawniejszych dziś dzieł. W roku 1974 powstała powieść *Obsługiwałem angielskiego króla*, obrazująca wzloty i upadki praskiego kelnera i hotelarza na tle społeczno-politycznych zmian pierwszej połowy XX wieku. Dwa lata później Hrabal napisał wspomnieniowy zbiór, gdzie opisał życie małego miasteczka, w którym spędził swoją młodość a także życie swoich najbliższych – ojczyma Francina, matki Marii i stryja Josefa (Pepin). W ten sposób powstała trylogia: *Postrzyżyny* (1976), *Taka piękna żałoba* (1979) oraz *Skarby świata całego* (1981). Kolejną wspomnieniową książką Hrabala jest *Miasteczko, w którym czas się zatrzymał*. W latach 70. powstała również książka *Czuły barbarzyńca*, wspomnienie o malarzu Vladimírze Boudníku. W drugiej połowie tej dekady ujrzało światło dzienne jedno z najważniejszych dzieł pisarza – *Zbyt głośna samotność* – książka uznana przez międzynarodową krytykę za jedną z dwudziestu najważniejszych książek XX wieku.

W drugiej połowie lat 80. powstały książki autobiograficzne – trylogia *Wesela w domu*, *Vita nuova* i *Proluky*, spoglądające na życie Hrabala oczami jego małżonki Elišky.

Bohumil Hrabal miał zasadniczy wpływ nie tylko na czeską literaturę XX wieku ale również na czeski film. Nowelowy film o „niezwykłościach zwykłego życia”, *Perła na dnie* (reż. Jiří Menzel, Jan Němec, Evald Schorm, Věra Chytilová, Jaromil Jireš, 1965) uznawany jest dziś za jeden z klasycznych filmów tzw. czeskiej nowej fali. Wojenna tragikomedia *Pociągi pod specjalnym nadzorem* (reż. Jiří Menzel 1966) zdobyła Oscara, za najlepszy film nieanglojęzyczny, natomiast *Skowronki na uwięzi* (reż. Jiří Menzel 1969), po tym jak przeleżały trzydzieści dwa lata zakazane przez komunistów, dostały Złotego Niedźwiedzia na festiwalu w Berlinie. Dalsze niezapomniane filmy, będące adaptacjami prozy Hrabala to m.in. *Postrzyżyny* (reż. Jiří Menzel 1980), *Święto przebiśniegu* (reż. Jiří Menzel 1983), *Czuły barbarzyńca* (reż. Petr Koliha 1989) czy słynna *Zbyt głośna samotność* nakręcona w 1994 roku przez czeską reżyserkę mieszkającą we Francji, Věre Caisovą i z Philippem Noiretem w głównej roli. Teraz filmowej adaptacji doczekała się również powieść *Obsługiwałem angielskiego króla*.

Ivan Barnev -Jan Dítě, młody (ur. 12-07-1973 w Bułgarii)

Ivan Barnev po ukończeniu aktorstwa na akademii w Sofii szybko stał się jednym z najbardziej cenionych młodych aktorów w Bułgarii. Ostatnio grał w filmach *Kalabush* (reż. Adoni Floridis, Theodoros Nikolaidis, 2002), *A Leaf in the Wind* (reż. Svetoslav Ovtcharov, 2002) i *Lady Z* (reż. Georgi Djulgerov, 2005).

Oldřich Kaiser - Jan Dítě, starszy
(ur. 16-05-1955 w Libercu)

Kaiser skończył konserwatorium w Brnie i praską DAMU. Po absolutorium zaczął grać w Teatrze na Vinohradach. W tym czasie do Pragi przeniósł się Teatr Ypsilonka, do którego Kaiser przystąpił. W 1993 roku aktor został członkiem czeskiego Teatru Narodowego.

Dla filmu odkrył go Karel Kachyňa, jeszcze w trakcie studiów w Brnie i obsadził go w roli głównej w filmie *Miłość* (1972). Aż do lat 80. obsadzany był w rolach romantycznych młodzieńców i amantów (*Maturita za školou; Zrcadlo pro Kristýnu; Setkání v červenci*).

W lata 80. wkroczył główną rolę kierowcy wyścigowego w filmie *Sny o Zambezi*, która zaliczała się jeszcze do jego młodzieńczego emploi. W filmie *Revui na zakázku Zdeňka Podskalskiego* dominował już jego talent komiczny, który wspaniale wykorzystali reżyserzy Vorlíček i Troška. W rolach komediowych wystąpił w filmach: *Rumburak; Já nejsem já; Velká filmová loupež; Barrandovské nocturno* czy w ostatniej części trylogii *Trošky Słońce, siano, erotyka*. W latach 90. zachwyił w debiucie Vladimíra Michálka *Ameryka*, wystąpił również w filmie Jana Svěráka *Ciemnoniebieski świat* (2001). W swoim ostatnim filmie *Rekin w głowie (Zralok v hlavě, reż. Marie Procházková, 2005)* Kaiser udowodnił, że czescy filmowcy ciągle jeszcze nie doceniają jego potencjału.

Julia Jentsch - Liza
(ur. 20-02-1978 w Berlinie)

W latach 1997-2001 studiowała aktorstwo w Hochschule Ernst Busch w Berlinie. Obecnie zaliczana jest do największych gwiazd niemieckiego kina. Za tytułową rolę w wojennym dramacie *Sophie Scholl* (reż. Marc Rothemund, 2005) dostała liczne nagrody w tym Europejską Nagrodę Filmową za najlepszą rolę żeńską oraz Srebrnego Niedźwiedzia na Berlinale. Zagrała również w *Die Fetten Jahre sind vorbei* (reż. Hans Weingartner, 2004), *Pád Třetí říše* (reż. Oliver Hirschbiegel, 2004) i *Schneeland* (reż. Hans W. Geissendörfer, 2005).

Marián Labuda – Walden
(ur. 28-09-1944 w Hontianských Nemcích na Słowacji)

Po ukończeniu wydziału teatralnego w Bratysławie zaczął grać w słowackim Teatrze Narodowym. W roku 1968 był współzałożycielem legendarnego, pokoleniowego teatru Divadlo na Korze w Bratysławie, skąd, po jego zamknięciu, przeszedł na Nową Scenę. Właśnie tutaj wypracował charakterystyczny dla niego komiczny i tragikomiczny typ aktorstwa. Od roku 1990 jest członkiem Teatru Dramatycznego SND. Występuje również na czeskich scenach.

Na początku lat 80. zauważyli go czescy reżyserzy. Juraj Herz powierzył mu tytułową rolę w komedii *Buldoci a třešně* (1981), role epizodyczne zaproponowali mu Dušan Klein (*Radikální řez*) i Jiří Krejčík (*Prodavač humoru*). Jednak jego najpiękniejszą rolą jest kierowca Pávek w komedii Jiřígo Menzla *Wsi moja sielska, anielska*. Para scenarzystów Labuda – Bán sprawiła, że świetnie napisana i nakręcona komedia zyskała popularność i została nominowana do Oscara.

Później przyszło wiele innych ról w czeskich filmach: (*Anděl svádí ďábla; Dobří holubi se vracejí; Vážení přátelé, Andělské oči*) i przede wszystkim w kolejnych filmach Menzla: *Końcu starych časów, Operze żebraczej* oraz *Życiu i niezwykłych przygodach żołnierza Iwana Czonkina*. Grywa również wspaniałe role w bajkach (*Pták Ohnivák; Lotrando a Zubejda*). Za drugoplanową rolę w *Ogrodzie* Martina Šulika otrzymał Czeskiego Lwa.

Josef Abrahám - hotelarz Brandejs
(ur. 14-12-1939 w Zlinie)

Po dwóch latach studiów aktorskich na VŠMU w Bratysławie przeniósł się na praską DAMU, którą ukończył w 1962 roku. Zaczynał w Teatrze na Vinohradach, w tym czasie występował również w Teatrze Narodowym. Po skończeniu służby wojskowej zaczął grać w teatrze Činoherní Klub, z którym związany jest główny etap jego kariery teatralnej. W roku 1992 przyjął angaż w Teatrze Narodowym, ale odszedł z niego po dwóch latach.

Po raz pierwszy stanął przed kamerą w roku 1961 w czarno-białym, absolutoryjnym filmie Věry Chytilovej *Strop*. W tym czasie zagrał również niewielką rolę w kryminale Vladimíra Čecha *Kde alibi nestačí*. Kolejny rok zaowocował wielkimi wyzwaniem – dużą rolą w filmie Brynycha *Neschovávej se, když prší* oraz niewielką rolą Datla w *Transporcie z rajů*. Wymagająca, ale bardzo przyjemna była praca przy *Krzyku Jaromila Jireša*. Zagrał wiele różnorodnych ról w filmach lat 60. i 70. – wymienić tu można choćby tytuły *Velká cesta* (1963), *Každý den odvahy* (1964), *Dita Saxová* (1967), *Pension pro svobodné pány* (1967), *Partie krásného dragouna* (1970), *Holka na zabití* (1975). W roku 1976 zagrał niewielką rolę w komedii duetu Smoljak-Svěrák *Mareczku, podaj mi pióro*.

Wraz z tym fimem nastąpił przełom w karierze Abraháma – aktor zaczął skupiać się na występach w komediach. Główne role zagrał w filmach *Kulový blesk* (1978), *Kelner, placić!* (1981), wesołej adaptacji książki Vančury *Koniec starých časův* (1989), w *Operze žebračce* (1991), *Andělských očích* (1994) oraz w komedii *Stůj, nebo se netrefím* (1998).

Zdobył Czeskiego Lwa w 1993 roku za najlepszą rolę męską w filmie Jana Hřebejka *Šakalí léta*. Zagrał również w *Všichni moji blízcí* (1998), *Návrat ztraceného ráje* (1999), *Pánská jízda* (2004) i w *Piękności w opałach* Hřebejka (2006). Jego najbardziej znaną rolą jest jednak uwodzicielski lekarz, a później ordynator Arnošt Blažej w serialu Jaroslava Dietla *Szpital na peryferiach*.

Milan Lasica - profesor
(ur. 3-02-1940 w Zvoleniu na Słowacji)

Milan Lasica to dramaturg, prozaik, tekściarz, aktor i satyryk. Studiował na wydziale teatralnym w Brnie. Jest nierozdzielnie związany ze swoim aktorskim partnerem Júliem Satinským, z którym występował na przykład w przedstawieniach *Večer pre dvoch* (1966), *Ako vzniká sliedka* (1971), *Výrobca štastia* (1985) *Náš priateľ René* (1991) oraz w telewizyjnych programach *Bumerang* i *Ktosi je za dverami*. Razem wydali kilka książek, a z kompozytorem Jaroslavem Filipem nagrali trzy płyty *Bolo nás jedenást* (1981), *S vetrom o preteky* (1982) i *My (do tanca a na počúvanie)* (1987). Obecnie jest dyrektorem bratysławskiego teatru Studio L&S.

Lasica zagrał również w wielu filmach. Pierwszym reżyserem, który wypatrzył parę Lasica-Satinský, był Juraj Herz (*Sladké hry minulého léta*, 1969). Lata 70. przyniosły epizodyczną rolę w filmie *Hodinářově svatební cestě korálovým mořem* oraz ogromny sukces - film dla dzieci *Nekonečná – nevystupovat* w reżyserii Radima Cvrčka. Lasica zagrał również w filmach *Buldoci a třešně* (reż. Juraj Herz, 1981), *Srdečný pozdrav ze zeměkole* (reż. Oldřich Lipský, 1982), *Tři veteráni* (reż. Oldřich Lipský, 1983), *Vážení přátelé* (reż. Dušan Klein, 1989), *Saturnin* (reż. Jiří Věřčák, 1994), *Výchova dívek v Čechách* (reż. Petr Koliha, 1997), *Pasti, pasti, pastičky* (reż. Věra Chytilová, 1998) oraz *Hanele* (reż. Karel Kachyňa, 1999).

Pressbooki oraz zdjęcia w wysokiej rozdzielczości do filmów
dystrybuowanych przez Gutek Film można pobrać z serwera ftp.

Jego adres:

<ftp://gutekfilm@ftp.gutekfilm.pl>

login: **gutekfilm**

hasło: **gutekfilm**

162

Wydawca:



ul. Zamenhofa 1, 00-153 Warszawa
tel.: 022 536 92 00, fax: 022 635 20 01
e-mail: gutekfilm@gutekfilm.pl
<http://www.gutekfilm.pl>

Warszawa 2007
ISBN 83-88728-97-0